

Sygn. akt IV U 2061/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Wieczorek

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Zięba

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

odwołania A. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

z dnia 25 września 2013 roku znak: (...)

w sprawie A. B.

przy udziale S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

I. z m i e n i a zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala dla odwołującej A. B. z tytułu zgłoszenia od dnia 1 maja 2012 roku do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego) jako pracownika u płatnika:(...) S. K.(...), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) od dnia 1 kwietnia 2013 roku w kwocie 3800,00 zł (trzy tysiące osiemset złotych 00/100);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. na rzecz odwołującej A. B. oraz na rzecz płatnika składek S. K. kwoty po 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV 2061/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2014 roku

Decyzją z dnia 25 września 2013 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. na podstawie art. 83 ust.1 pkt 3, art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585) ustalił dla A. B. podstawę wymiaru składek od 1 kwietnia 2013 roku w kwocie odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu, tj. 1600,00 zł - z tytułu zgłoszenia od dnia 1 maja 2012 roku do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego jako pracownika u płatnika(...)S. K. W ocenie ZUS zawarta od dnia 1 kwietnia 2014 roku umowa o pracę pomiędzy A. B. a S. K. jest sprzeczna z zasadami

współzycia społecznego w części dotyczącej wynagrodzenia, ustalonego w kwocie 3800 zł, co nie jest adekwatne do powierzonych A. B. obowiązków. Przeprowadzone przez organ rentowy postępowanie wyjaśniające nie potwierdziło wykonywania przez A. B. od dnia 1 kwietnia 2014 roku obowiązków określonych w umowie.

Organ rentowy w uzasadnieniu decyzji przede wszystkim wskazał, że dla A. B. ustalono wynagrodzenie w wysokości 3800 zł na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. ZUS ustalił, że S. K. prowadzi działalność handlową- sklep wielobranżowy z przewagą artykułów ogrodniczych – krzewy, sadzonki. Na dzień 30 kwietnia 2013 roku zatrudniał ośmiu pracowników, za których składki na ubezpieczenie społeczne rozliczał od podstawy wymiaru odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy. A. B. od 1 maja 2012 roku do 31 marca 2013 roku zatrudniał na 0, 25 etatu na stanowisku sprzedawcy za wynagrodzeniem 375 zł, natomiast od 1 kwietnia 2013 roku zatrudnił ją w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika firmy z wynagrodzeniem 3800 zł. Organ rentowy wskazał, że S. K. przed ZUS zeznał, że do obowiązków A. B. należało spisywanie towaru, łącznie z zamówieniami, uzgodnienia z kontrahentami, dokonanie bieżących płatności za towar, przygotowanie wydruków do przelewów , pilnowanie dłużników, wysyłanie do nich ponagieł, lecz nie przedłożył na tą okoliczność żadnej dokumentacji. Od dnia 20 maja 2013 roku A. B. przebywa na zwolnieniu lekarskim. Za okres od 20 maja 2013 roku do 21 czerwca 2013 roku pracodawca wypłacił jej wynagrodzenie za czas choroby, a dalsze zwolnienie od 22 czerwca 2013 roku przekazał do ZUS. W okresie niezdolności do pracy A. B. S. K. nie przyjął innego pracownika na jej miejsce.

Od powyższej decyzji odwołała się A. B. , wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że z tytułu zatrudnienia u płatnika składek: (...)S. K. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne – emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od dnia 1 kwietnia 2013 roku stanowi 3. 800 zł. Na poparcie swojego stanowiska odwołująca się podniosła, że od 1 kwietnia 2013 roku wykonywała obowiązki kierownika sklepu, podczas nieobecności właściciela, za co otrzymywała w/w wynagrodzenie. Wskazała, że S. K. w tym czasie otworzył nowy punkt sprzedaży na Słowacji, co wiązało się z jego licznymi wyjazdami i w związku z tym koniecznością powierzenia obowiązków osobie zaufanej i posiadającej doświadczenie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc argumentację, którą posłużył się w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podniósł, że zarówno płatnik, jak i odwołująca nie wykazali uzasadnionych przyczyn zmiany umowy. Pracodawca nie przedłożył dokumentacji finansowej potwierdzającej, że stać go na wypłatę tak wysokiego wynagrodzenia odwołującej się. ZUS nadto wskazał, że nie można akceptować nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznych przy zawieraniu umów na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczenia i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu naliczonych od takiej podstawy świadczeń.

Bezspornym w sprawie było, że A. B. u płatnika składek (...) S. K. pozostawała w zatrudnieniu w następujących okresach: od dnia 1 lipca 2008 roku do dnia 15 grudnia 2008 roku w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze sprzedawcy za wynagrodzeniem 1130 zł; od 1 lipca 2009 roku do 30 września 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze sprzedawcy za wynagrodzeniem 1280 zł; od 1 maja 2012 roku do 30 kwietnia 2014 roku w wymiarze 0, 25 etatu za wynagrodzeniem 375 zł. W trakcie trwania tej umowy o pracę, między A. B. a S. K. została zawarta w dniu 29 marca 2013 roku kolejna umowa o pracę od 1 kwietnia 2013 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony w charakterze zastępcy kierownika firmy za wynagrodzeniem 3800 zł. Od dnia 20 maja 2013 roku do dnia 23 października 2013 roku A. B. przebywała na zwolnieniu lekarskim i pobierała z tego tytułu wynagrodzenie za czas choroby, a potem zasiłek chorobowy, od 24 października 2013 roku przebywa na zasiłku macierzyńskim.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. K. od 1992r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w postaci centrum (...) w S.. W 2013 roku podjął z synami starania o otwarcie nowego punktu handlowego z branży ogrodniczej na terenie Słowacji w(...). W związku z tym musiał załatwiać wiele formalności na terenie Słowacji, a później dopilnować wszelkich prac na etapie organizacji przedsięwzięcia, przez co bardzo dużo czasu spędzał na Słowacji, a na przełomie 2013/2014 roku praktycznie był na

Słowacji przez 3 miesiące bez przerwy. S. K. w dalszym ciągu prowadzi działalność na terenie Słowacji, zatrudniam tam 11 osób. W związku z dużym zakresem obowiązków, a zwłaszcza z uwagi na bardzo duże zaangażowanie w uruchomieniu działalności na Słowacji S. K. od dnia 1 kwietnia 2013 roku zatrudnił odwołującą się na stanowisku kierownika sklepu. S. K. darzył odwołującą się stosunkowo dużym zaufaniem. Uważał, że odwołująca się ma ikrę, żyłkę handlowca. Zauważyła ona bowiem szereg drobnych rzeczy, które tylko on jako szef zauważał, a inni pracownicy tego nie dostrzegali, np. przy dostawach inni pracownicy w ogóle nie zwracali uwagi na okoliczność jaki termin ważności posiada dany towar, natomiast A. B. zawsze pilnowała aby termin ważności był odpowiednio długi.

Odwołująca się przed 2013 roku pracowała u S. K., z przerwą. W roku 2011 założyła własną działalność gospodarczą i prowadziła sklep odzieżowy w R. do 2012 roku. Z uwagi na fakt, że działalność nie przynosiła jej zysków wróciła do pacy u S. K. od 1 maja 2012 roku, na ¼ etatu, ponieważ był to już okres po sezonie.

W 2013 roku w czasie pracy u S. K. odwołująca się otrzymała propozycję pracy z konkurencyjnej firmy na terenie R., co zbiegło się w czasie z otwieraniem przez S. K. nowego punku na terenie Słowacji. W związku z tym strony podjęły negocjacje dotyczące warunków pracy i wynagrodzenia. S. K. przystał na proponowane przez odwołującą się warunki wynagrodzenia, bowiem znał firmę, którą proponowała odwołującej się pracę, wcześniej podebrała mu ona dwóch pracowników. Potrzebował kierownika sklepu.

Po w/w ustaleniach odwołująca się podjęła prace na nowym stanowisku - zastępcy kierownika firmy na początku kwietnia 2013r. W dacie podpisywania umowy o pracę nie wiedziała, że jest w ciąży. O tym, że jest w ciąży dowiedziała się dopiero pod koniec kwietnia 2013r. O stanie ciąży poinformowała S. K. dzień przed tym jak przyniosła zwolnienie lekarskie tj. około 20 maja 2013r. Była to trzecia ciąża odwołującej się. Pierwszej ciąży odwołująca się nie donosiła i poroniła. W drugiej ciąży również źle się czuła i nie mogła przez całą ciążę pracować.

Na nowym stanowisku pracy odwołująca się przepracowała od początku kwietnia do 19 maja 2013r. Po podpisaniu nowej umowy i zmianie stanowiska pracy odwołująca się przeniosła się do pomieszczenia biurowego. A. B. wykonywała większość tych obowiązków, którymi wcześniej zajmował się S. K. - prowadziła rozmowy z kontrahentami, zamawiała towar, pilnowała spraw płatności za faktury, kontrolowała dostawy nowych towarów, uzgadniała z pracownikami jaki towar ma być eksponowany. W ramach swoich obowiązków pełniła także nadzór nad pracownikami. Sprawowała też nadzór nad rozliczaniem utargów po każdym dniu sprzedaży, nad dokumentacją przekazywaną później księgowej. Zajmowała się negocjowaniem korzystnych warunków dostawy artykułów do centrum z dostawcami, między innymi z firmy (...) z T.. W ramach swoich obowiązków jeździła na targi organizowane dla branży ogrodniczej. Jak podjęła prace na nowym stanowisku ukończyła kurs organizowany dla kierowników placówek ogrodniczych zorganizowany przez firmę (...) z T.. Odwołująca się ściśle współpracowała z tą firmą, między innymi z H. D., pracownikiem tej firmy. A. B. sporządzała zapytania cenowe do firmy (...), składała zamówienia, była odpowiedzialna za reklamacje towaru. W tym okresie H. D. nie konsultował już swoich decyzji dotyczących współpracy ze S. K., lecz bezpośrednio z A. B.. A. B. przejęła więc obowiązki S. K. w centrum (...) w S., w czasie gdy pomagał on rodzinie w prowadzeniu innych działalności, w tym na Słowacji.

Na miejsce odwołującej się nie został zatrudniony nowy pracownik, obowiązki jej pełni obecnie S. K.. Niektóre zostały rozdzielone na innych pracowników. S. K. zamierza nadal zatrudniać odwołującą się po powrocie z urlopu macierzyńskiego.

W centrum ogrodniczym na Słowacji S. K. ma pracownika, który pełni funkcję kierowniczą, a w praktyce ma podobne obowiązki do tych, jakie pełniła A. B.. W innych placówkach handlowych funkcje nadzorcze i kierownicze pełnią jego dorosłe dzieci. Osoba, która pełni funkcje kierownicze w centrum ogrodniczym na Słowacji otrzymuje wynagrodzenie w kwocie netto około 1000 euro.

(**dowód:** umowy o pracę, świadectwa pracy, zaświadczenia o ukończeniu kursów BHP, potwierdzenia przyjęcia towaru, dowody wpłaty, faktury VAT, potwierdzenia wewnątrzspółnotowe dostawy towarów, przyjęcia towarów do

magazynu, akt notarialny, k. 85 (koperta) , zeznania świadka K. K., k. 94 – verte, zeznania świadka H. D., k. 95, zeznania odwołującej się , k. 96 , zeznania uczestnika S. K., k. 97)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, której wiarygodności i mocy dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania. Okoliczności związane z zakresem obowiązków i charakterem zatrudnienia odwołującej na stanowisku zastępcy kierownika(...)S. K., Sąd ustalił w oparciu o akta osobowe odwołującej się, zaświadczenia o ukończeniu kursów BHP, potwierdzenia przyjęcia towaru, dowodów wpłaty, faktur VAT podpisanych przez odwołującą, potwierdzeń wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów, przyjęć towarów do magazynu oraz z zeznania świadków: K. K., H. D., odwołującej oraz płatnika składek S. K.. Zeznania w/w Sąd uznał za wiarygodne, spójne, logiczne oraz zgodne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Brak jest bowiem podstaw do podważenia ich wiarygodności. Zeznania odwołującej się A. B. i uczestnika S. K. znajdują potwierdzenie w zeznaniach w/w świadków, którzy w sposób obiektywny potwierdzili, że po zmianie warunków pracy od 1 kwietnia 2013 roku odwołujący się faktycznie pracowała na stanowisku zastępcy kierownika firmy. Zeznania wyżej wymienionych korespondują z dokumentacją, potwierdzającą w sposób nie budzący wątpliwości fakt świadczenia pracy przez odwołującą się (w tym dokumenty sporządzone przez nią osobiście).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania A. B. w świetle poczynionych ustaleń faktycznych i rozważań prawnych zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie przez Sąd czy określona w umowie o pracę między A. B. a płatnikiem składek (...) S. K. kwota wynagrodzenia na poziomie 3800 zł brutto może stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Bezroptym w sprawie było, że A. B. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...)S. K. podlega zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego, w tym od spornej daty 1 kwietnia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie kwestionował objęcia odwołującą się ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu. W ocenie organu rentowego zawarta pomiędzy A. B. a S. K. umowa o pracę jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego w części dotyczącej wynagrodzenia, ustalonego w kwocie 3800 zł. Organ rentowy wskazał, że wynagrodzenie to nie jest adekwatne do powierzonych A. B. obowiązków, ponadto zarzucił, że w toku postępowania wyjaśniającego, prowadzonego przed organem rentowym nie przedłożono do sprawy dowodów potwierdzających wykonywanie przez A. B. od dnia 1 kwietnia 2014 roku obowiązków określonych w umowie. Nie było kwestionowane przez strony co do zasady prawo organu rentowego do kontroli przez ZUS wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, jeżeli okoliczności sprawy mogą wskazywać, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, co jest zgodne z obowiązującą praktyką i judykaturą przedmiotu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047, uchwałę z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338, wyrok z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, opubl. L., wyrok z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060).

W ocenie Sądu stanowisko organu rentowego nie jest zasadne.

Zgodnie z dyspozycją normy art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1441) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (a według art. 20 na ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe) pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9). Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442.) za przychody ze stosunku pracy uważa wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych

nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych (art. 12 ust. 1). Zatem w uproszczeniu, podstawa wymiaru składki jest pochodną wynagrodzenia jakie otrzymuje pracownik.

Stosownie do art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r. II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338, podkreślił, że alimentacyjny charakter świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz zasada solidaryzmu wymagają, ażeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, aby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w przedmiotowej sprawie.

Z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego bowiem wynika, że S. K., prowadzący od 1992r. pozarolniczą działalność gospodarczą w postaci centrum (...) w S. w 2013 roku podjął z synami starania o otwarcie nowego punktu handlowego z branży ogrodniczej na terenie Słowacji (...). Wiązało się to z tym, że wiele formalności załatwiał na terenie Słowacji, przez co był nieobecny w Polsce. W związku z dużym zakresem obowiązków, a zwłaszcza z uwagi na bardzo duże zaangażowanie w uruchomieniu działalności na Słowacji S. K. od dnia 1 kwietnia 2013 roku zatrudnił odwołującą się na stanowisku kierownika sklepu. W tym samym też czasie odwołująca się otrzymała propozycję pracy z konkurencyjnej firmy na terenie R.. W związku z tym strony podjęły negocjacje dotyczące nowych warunków pracy i wynagrodzenia. S. K. przystał na proponowane przez odwołującą się warunki wynagrodzenia, bowiem znał firmę, którą proponowała odwołującej się pracę, wcześniej odebrała mu ona dwóch pracowników. Potrzebował kierownika sklepu, osoby odpowiedzialnej. Strony ustaliły 3800 zł brutto.

Z dowodów ujawnionych w sprawie wynika, że po podpisaniu nowej umowy odwołująca podjęła prace na nowym stanowisku pracy - zastępcy kierownika firmy w pełnym wymiarze czasu pracy. Po podpisaniu nowej umowy A. B. wykonywała większość tych obowiązków, którymi wcześniej zajmował się S. K. - prowadziła rozmowy z kontrahentami, zamawiała towar, pilnowała spraw płatności za faktury, kontrolowała dostawy nowych towarów, uzgadniała z pracownikami jaki towar ma być eksponowany. W ramach swoich obowiązków pełniła także nadzór nad pracownikami. Sprawowała nadzór nad rozliczaniem utargów po każdym dniu sprzedaży, nad dokumentacją przekazywaną później księgowej. Zajmowała się również negocjowaniem korzystnych warunków dostawy artykułów do centrum z dostawcami, między innymi z firmy (...) z T.. W ramach swoich obowiązków jeździła na targi organizowane dla branży ogrodniczej. Odwołująca się ściśle współpracowała z tą firmą, między innymi z H. D., pracownikiem tej firmy. A. B. sporządzała zapytania cenowe do firmy (...), składała zamówienia, była odpowiedzialna za reklamacje towaru. W tym okresie H. D. nie konsultował już swoich decyzji dotyczących współpracy ze S. K., lecz bezpośrednio z A. B.. A. B. faktycznie przejęła więc obowiązki S. K., w czasie gdy pomagał on rodzinie w prowadzeniu innych działalności, także na Słowacji.

W ocenie Sądu ustalone od 1 kwietnia 2013 roku warunki płacowe odwołującej się odpowiadają ekwiwalentności pracy. Odwołująca się pracowała na stanowisku kierowniczym, jej zakres obowiązków znacznie się zwiększył, jak również wymiar czasu pracy. Uprzednio co prawda odwołująca miała wynagrodzenie niższe, lecz pracowała jako sprzedawca. Pracodawca miał potrzebę zatrudnienia pracownika w czasie jego nieobecności w kraju, a odwołującą się darzył dużym zaufaniem. Zdaniem Sądu zawarcie ocenianej umowy nie miało na celu uzyskania długotrwałej ochrony ubezpieczeniowej na odpowiednim poziomie ale wynikało z faktycznej potrzeby stron umowy o pracę. Nie nastąpiło

to z naruszeniem zasad współżycia społecznego polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń, kosztem innych uczestników tego systemu. Strony warunki umowy na ustalonych warunkach realizowały. Gdy umowa o pracę jest wykonywana zgodnie z jej treścią, to nie można stwierdzić, że była zawarta w celu obejścia prawa, nawet, gdyby obie strony wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 roku, II UK 51/05 OSNP 2006/23-24/366).

Uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskanie z tego tytułu świadczeń jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono być nawet głównym motywem nawiązania stosunku pracy, zamiast wykonywania prac na innych podstawach prawnych. Zawierając umowę o pracę strony kierują się bowiem różnymi motywami prawnymi, które należy odróżnić od *causae* czynności prawnej/ typowego celu czynności prawnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005r. III UK 89/05 niepubl.). Odwołująca się świadczyła pracę, określoną w nowej umowie o pracę na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem adekwatnym do pełnionych w tym czasie obowiązków. W ocenie Sądu podstawa wymiaru składki odwołującej się winna odzwierciedlać fakt jej zatrudnienia na pełen etat na stanowisku zastępcy kierownika firmy z ustalonym przez strony wynagrodzeniem 3800 zł brutto.

Wobec powyższego Sąd w pkt I wyroku na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 kp i powołanych powyżej przepisów prawa materialnego zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił dla odwołującej się A. B. z tytułu zgłoszenia od 1 maja 2012 roku do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego) jako pracownika u płatnika: (...) S. K.(...), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) od dnia 1 kwietnia 2013 roku w kwocie 3800 zł. Z uwagi na zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 kpc i § 12 ust 2 w zw. z § 2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 461) Sąd - w pkt II wyroku - zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. na rzecz A. B. oraz płatnika składek S. K. kwoty po 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.